

TEZA:

1. Przypisany obwinionemu czyn, polegający na nie wniesieniu apelacji i jednocześnie nie przedstawieniu klientowi opinii o niecelowości jej składania, stanowi poważne naruszenie obowiązków zawodowych, uzasadniające wymierzenie kary nagany.
2. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu za podstawę orzeczenia okoliczności, na które nie istnieją dowody (nie wniesienie pozwu przez radcę prawnego).

Sygn. akt: WO-185/21

ORZECZENIE

z 1 marca 2022 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie:

Przewodniczący: S WSD Marta Stryjek

Sędziowie: S WSD Piotr Karwat – sprawozda

S WSD Leszek Krupa

Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Mariusza Łątkowskiego
po rozpoznaniu 1 marca 2022 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy radcy prawnego G. W., wpisanego na listę radców prawnych OIRP pod numerem (...),

obwinionego na podstawie art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6, art. 7 ust. 3, art. 8, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 2 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego o to, że nie dopełnił czynności zawodowych, do których się zobowiązał na zlecenie pokrzywdzonego W. Ł., od którego pobrał wynagrodzenie i koszty opłat sądowych, w ten sposób, że co najmniej od 22 października 2018 r. do dnia sporządzenia wniosku o ukaranie, tj. 29 kwietnia 2021 r.:

1) nie wniósł apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w (...) o podział majątku w sprawie

I Ns 454/17 i nie sporządził opinii o niecelowości wnoszenia apelacji,

2) nie wniósł pozwu o zapłatę (o rozliczenie zaciągniętej i spłaconej pożyczki pomiędzy pokrzywdzonym a jego byłą żoną),

3) unika i unikał kontaktów z pokrzywdzonym celem wyjaśnienia zaistniałego zaniechania,
z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z 16 czerwca 2021 r., sygn. akt: D 25/21

orzeka:

1. utrzymuje zaskarżone orzeczenie w mocy w zakresie pkt 1 lit. a),
2. zmienia zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że w zakresie pkt 1 lit. c) zaskarżonego orzeczenia - uniewinnia obwinionego,
3. uchyla pkt 2 zaskarżonego orzeczenia
4. w pozostałym zakresie, tj. pkt 1 lit. b) oraz pkt 3, uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu OIRP,
5. pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1800,00 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset złotych) Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu OIRP.

Uzasadnienie

29 kwietnia 2021 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych wniósł o ukaranie radcy prawnego G. W. obwinionego, na podstawie art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych („urp”) w zw. z art. 6, art. 7 ust. 3, art. 8, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego („kerp”), o to, że nie dopełnił czynności zawodowych, do których się zobowiązał na zlecenie pokrzywdzonego W. Ł., od którego pobrał wynagrodzenie i koszty opłat sądowych, w ten sposób, że co najmniej od 22 października 2018 r. do dnia sporządzenia wniosku o ukaranie, tj. 29 kwietnia 2021 r.:

- 1) nie wniósł apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w (...) o podział majątku w sprawie I Ns 454/17 i nie sporządził opinii o niecelowości wnoszenia apelacji,
- 2) nie wniósł pozwu o zapłatę (o rozliczenie zaciągniętej i spłaconej pożyczki pomiędzy pokrzywdzonym a jego byłą żoną),
- 3) unika i unikał kontaktów z pokrzywdzonym celem wyjaśnienia zaistniałego zaniechania.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych („OSD”), orzeczeniem z 16 czerwca 2021 r., sygn. akt: D 25/21, uznał obwinionego za winnego zarzucanych mu czynów, za każdy z nich wymierzył mu karę nagany oraz wymierzył mu łączną karę nagany za wszystkie zarzucane czyny. Obciążył również obwinionego kosztami postępowania w wysokości 1 500 zł.

W zakresie czynu objętego zarzutem 1) (czyn przypisany oznaczony lit. a) OSD uznał, że nie wnosząc apelacji na żądanie klienta ani nie sporządzając opinii o niecelowości wnoszenia apelacji, obwiniony postąpił nierzetelnie i działał z naruszeniem należytej staranności wymaganej od profesjonalisty. Uniemożliwił w ten sposób pokrzywdzonemu podjęcie świadomej decyzji o odstąpieniu od wnoszenia środka odwoławczego, co doprowadziło do naruszenia jego praw. Obwiniony, uznając wnoszenie apelacji za bezzasadne, powinien był sporządzić opinię zawierającą uzasadnienie tego stanowiska.

W zakresie czynu objętego zarzutem 2) (czyn przypisany oznaczony jako lit. b) OSD ocenił, że zwlekanie z wniesieniem pozwu kilka miesięcy pomimo zlecenia otrzymanego od klienta świadczy o nierzetelności i naruszeniu zasady profesjonalizmu przez obwinionego.

W zakresie czynu objętego zarzutem 3) (czyn przypisany oznaczony jako lit. c) OSD uznał, że unikanie kontaktów było następstwem wcześniejszych uchybień obwinionego, a więc stanowiło jedynie pogłębienie naruszeń zasad wynikających z kerp użytych jako podstawa uznania obwinionego za winnego zarzucanych mu czynów.

Obwiniony w ustawowym terminie wniósł odwołanie od całości orzeczenia. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie art. 79 § 1 pkt 4 kpk poprzez pominięcie przez OSD rozważenia konieczności zapewnienia obwinionemu obrońcy z uwagi na to, że w okresie, którego dotyczy skarga, borykał się on z zawałem oraz poważną depresją,
- naruszenie art. 42 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, poprzez zastosowanie na etapie ogłaszania obwinionemu postanowienia o przedstawieniu zarzutów, art. 68³ ust. 3 urp, który - w ocenie obwinionego - jest sprzeczny z powołanymi przepisami wyższego rzędu. Sprzeczności tej obwiniony upatruje w tym, że art. 68³ ust. 3 urp przewiduje wyłącznie usprawiedliwienie uprzednie nieobecności całkowicie pomijając usprawiedliwienia następcze. W ten sposób nie odnosi się on do zdarzeń nieprzewidzianych, odbierających możliwość wcześniejszej sygnalizacji nieobecności.

- brak wezwania go na rozprawę,
- w odniesieniu do zarzutu 2), obwiniony zarzucił w istocie błąd w ustaleniach faktycznych twierdząc, że weryfikacja trafności tego zarzutu zależała od jednego telefonu lub pisma do Sądu Rejonowego w (...), co powinien - zdaniem obwinionego - uczynić rzecznik dyscyplinarny;
- w odniesieniu do zarzutu 3), obwiniony zarzucił brak jego konkretyzacji i precyzji twierdząc, że takie sformułowanie zarzutu odbiera mu prawo do obrony, ponieważ nie może się odnieść do tak sformułowanego zarzutu;
- w odniesieniu do zarzutu 1) (oznaczonego w odwołaniu błędnie jako 3), obwiniony zarzucił w istocie błąd w ustaleniach faktycznych twierdząc, że sporządził opinię o niecelowości wnoszenia apelacji a pokrzywdzony zgodził się na to. Obwiniony zarzuca zarówno rzecznikowi dyscyplinarnemu jak i OSD, że nie wezwali go o przedłożenia akt sprawy.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zaskarżone orzeczenie zasługuje na zróżnicowaną ocenę w zależności od tego, do którego z przypisanych obwinionemu czynów się odnosi.

Na wstępie jednak Wyższy Sąd Dyscyplinarny („WSD”) zobowiązany jest odnieść się do zarzutów sformułowanych przez obwinionego przeciwko orzeczeniu jako całości.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia przez OSD art. 79 § 1 pkt 4 kpk. Wynika to już z samej treści zarzutu, w którym obwiniony powołuje się na swoją niedyspozycję zdrowotną w okresie, którego dotyczy skarga. Tymczasem powołany przez obwinionego przepis ma zastosowanie wyłącznie gdy zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan zdrowia psychicznego pozwala obwinionemu na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny. Badaniu, i to wyłącznie pod kątem istnienia uzasadnionej wątpliwości, podlega zatem stan zdrowia psychicznego obwinionego w trakcie postępowania, a nie w okresie, którego dotyczą zarzuty. Z akt sprawy nie wynika jakakolwiek okoliczność, która mogłaby budzić uzasadnione wątpliwości co do możliwości prowadzenia przez obwinionego samodzielnej obrony ze względu na jego stan psychiczny.

Równie bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 42 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 6 Europejskiej

Konwencji Praw Człowieka, poprzez zastosowanie na etapie ogłaszania obwinionemu postanowienia o przedstawieniu zarzutów, art. 68³ ust. 3 urp. WSD nie widzi nawet konieczności badania konstytucyjności wskazanego przepisu w kontekście wskazanym przez obwinionego. Przyczyną, dla której postanowienie o przedstawieniu zarzutów nie zostało obwinionemu ogłoszone, lecz zastępczo doręczone, był fakt, że obwiniony nie podał, ani „uprzednio” ani „następczo” przekonującej przyczyny, która usprawiedliwiłaby jego niestawiennictwo.

Oczywiście nieprawdziwy jest zarzut jakoby obwiniony nie został wezwany na rozprawę. W aktach (k. 82 - 84) znajduje się dowód doręczenia obwinionemu stosownego zawiadomienia.

Przechodząc do oceny zarzutów odwołania odnoszących się po poszczególnych czynów przypisanych obwinionemu, WSD zważył co następuje:

W odniesieniu do czynu zarzucanego obwinionemu w pkt 1) (czyn przypisany oznaczony lit. a), orzeczenie OSD odpowiada prawu a zarzut obwinionego jest bezzasadny. Okoliczność niewniesienia apelacji jest bezsporna, natomiast okoliczności sporządzenia opinii o niecelowości apelacji, którą można byłoby ewentualnie rozpatrywać jako uwalniającą go od zarzutu niezłożenia apelacji, obwiniony nie udowodnił. Oczekiwanie obwinionego od rzecznika dyscyplinarnego i OSD aby organy te wzywały obwinionego do przedłożenia akt sprawy jest niedorzeczne. Akta sprawy nie mają żadnego związku z postawionym obwinionemu zarzutem a ich ewentualne badanie przez rzecznika dyscyplinarnego lub sąd nie mogłoby niczego wnieść do sprawy. Zarzut obwinionego ma zmierzać, jak należy przypuszczać, do tego, że rzecznik dyscyplinarny (lub OSD) powinien był, na podstawie badania akt ocenić, że składanie apelacji było niezasadne. Tymczasem przypisany obwinionemu delikt dyscyplinarny polega na tym, że nie wniósł on apelacji i jednocześnie nie przedstawił klientowi opinii o niecelowości jej składania. Przypisany obwinionemu czyn polega zatem na zaniechaniu. Jeżeli obwiniony nie wykaże dopełnienia obowiązku wydania opinii o niecelowości apelacji, która uwalniałaby go od odpowiedzialności za niezłożenie apelacji, a organ prowadzący postępowanie ani nie dysponuje dowodami na jej wydanie ani nie posiada środków, aby takie dowody pozyskać, może zasadnie przyjąć, że obowiązek nie został dopełniony. W zakresie orzeczenia w przedmiocie czynu zarzucanego obwinionemu w pkt 1) WSD nie dopatrzył się naruszenia jakichkolwiek przepisów postępowania lub prawa materialnego, a wymierzoną karę uznał za adekwatną.

Na odmienną ocenę zasługuje natomiast orzeczenie OSD w zakresie czynu zarzucanego obwinionemu w pkt 2) (czyn przypisany oznaczony lit. b). Podkreślenia wymaga, że zarzut

sprowadza się do niewniesienia pozwu przez obwinionego. Tymczasem, już nawet w uzasadnieniu orzeczenia OSD, wśród faktów uznanych za udowodnione, próżno szukać okoliczności objętej zarzutem. Nie ma również okoliczności przeciwnej (tj. wniesienia pozwu) wśród faktów uznanych za nieudowodnione. Dodatkowo, w uzasadnieniu orzeczenia OSD w odniesieniu do tego czynu, jest mowa o „zwlekaniu z wniesieniem pozwu” a nie o jego niezłożeniu. W tym stanie rzeczy WSD doszedł do wniosku, że OSD dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu za podstawę orzeczenia okoliczności, na którą nie istnieją dowody. Rację ma obwiniony twierdząc w odwołaniu, że ustalenie czy pozew został złożony czy nie, leży w zasięgu kompetencji organów prowadzących postępowanie dyscyplinarne. W tym zakresie WSD zmuszony był uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać OSD sprawę do ponownego rozpoznania uznając, stosownie do art. 437 § 2 kpk, konieczne jest w tym zakresie przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, w trakcie którego OSD będzie zobowiązany ustalić czy obwiniony nie złożył pozwu.

Jeśli chodzi o czyn zarzucany obwinionemu w pkt 3) (czyn przypisany oznaczony lit. c), zarzut obwinionego również okazał się zasadny. Czynu opisanego w sposób, w jaki zostało to dokonane w pkt 3) wniosku o ukaranie oraz w lit. a zaskarżonego orzeczenia, nie sposób uznać za delikt dyscyplinarne, ponieważ nie można ustalić, na czym właściwie ten domniemany delikt miałby polegać. Z tego względu WSD uznał, że w zakresie czynu zarzucanego obwinionemu w pkt 3) OSD naruszył art. 1 § 1 kk w zw. z art. 74¹ pkt 2 kerp i na podstawie art. 414 § 1 w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 kpk uniewinnił obwinionego.

Orzeczenie o karze łącznej, w świetle powyższych rozstrzygnięć WSD, okazało się bezprzedmiotowe, dlatego orzeczenie OSD w tym zakresie podlegało uchyleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego WSD pozostawił do rozstrzygnięcia sądowi I instancji, uznając rozstrzygnięcie w tym zakresie za przedwczesne, z uwagi na przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.